

Kiedy ukończą budowę gazoportu w Świnoujściu?

21 stycznia 2015

Gazoport w Świnoujściu miał być planowo ukończony w czerwcu 2014 r. Z głównym wykonawcą inwestycji podpisano jednak aneks, zgodnie z którym budowa miała się zakończyć w grudniu 2014 r. Ten termin również minął, a terminalu nadal nie ukończono. Obecnie w Świnoujściu hula wiatr, zaawansowanie budowy od pół roku znajduje się na niezmiennym poziomie 95 proc. i nikt z rządu nie potrafi powiedzieć kiedy gazoport zostanie ostatecznie ukończony.

Media donoszą, że powiązany biznesowo z Rosjanami główny wykonawca gazoportu w Świnoujściu, włoska firma Saipem (robiąca kontrakty dla Gazpromu), zażądała od polskich władz kolejnego aneksu do umowy. Dokument ten miałby regulować kwestie kolejnej podwyżki dla Włochów oraz przesunąć datę oddania do użytku gazoportu o kolejne kilka miesięcy.

Z nie tak dawnych wypowiedzi Ewy Kopacz wynikało, że terminal w Świnoujściu miał zacząć działać „latem 2015 roku”, czyli z ponad rocznym opóźnieniem. Inne źródła zbliżone do rządu jeszcze mocniej oddalają w przyszłość moment, w którym dostawy gazu do Świnoujścia będą mogły ruszyć. Warto przypomnieć, że na ujawnionych w czerwcu ub.r. przez tygodnik „Wprost” nagraniach, były wiceminister finansów w rządzie Tuska, a od 2013 roku wiceprezes zarządu ds. korporacyjnych PGNiG – Andrzej Parafianowicz – w rozmowie ze Sławomirem Nowakiem stwierdził, że podpisane przez rząd Tuska umowy na realizację terminalu LNG w Świnoujściu są bardzo niekorzystne, bowiem pozwalają wykonawcy bezkarnie opóźniać budowę wspomnianej infrastruktury. Podczas nagranej rozmowy pada nawet stwierdzenie, że nasz kraj będzie mógł odbierać gaz z Kataru dopiero w... 2017 roku!

Źródło: Niewygodne.info.pl